

KOPIA

Warszawa, dnia 12 sierpnia 2013 r.

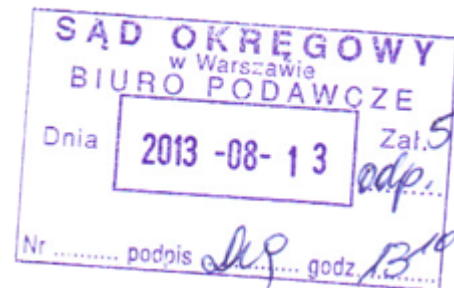
Sąd Apelacyjny w Warszawie

VI Wydział Cywilny
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-207 Warszawa

- za pośrednictwem -

Sąd Okręgowy w Warszawie

XXIV Wydział Cywilny
Al. Solidarności 127
00-898 Warszawa



Powódka: **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze”**
z siedzibą w Warszawie, KRS: 0000033334
ul. Lanciego 12, 02-792 Warszawa
(dalej jako „Powódka” albo „Spółdzielnia”)

reprezentowana przez:

r.pr. Andrzeja Franczaka
Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Wąwozowa 8 lok. 202
02-796 Warszawa

Pozwani: **Zbigniew Sarata**
(PESEL: 51110701112)
Zofia Maciejewska-Sarata
(PESEL: 52070106504)
ul. Lanciego 9B, 02-792 Warszawa

reprezentowany przez:

adw. Piotr Terlecki
Terlecki i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp.j.
ul. F.K. Dmochowskiego 2 lok. 4
00-427 Warszawa

sygn. akt I instancji: XXIV C 830/11

wartość przedmiotu zaskarżenia: 65.522 zł

wpis sądowy: 3.277 zł (5% wpz)

(wpłacono 1.000 zł w zw. z wnioskiem o częściowe zwolnienie z kosztów)

APELACJA POZWANYCH

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, XXIV Wydział Cywilny
z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. XXIV C 830/11, doręczonego w dniu 1 sierpnia 2013 r.
wraz z wnioskiem o częściowe zwolnienie od kosztów postępowania apelacyjnego
ponad kwotę 1.000,00 zł

W imieniu moich Mocodawców (pełnomocnictwo wraz z dowodem opłaty skarbowej w załączeniu), na podstawie art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c., wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, III Wydział Cywilny z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. XXIV C 830/11 (którego odpis wraz z uzasadnieniem doręczono Pozwanemu Z. Sarata w dniu 1 sierpnia 2013 r. – na podstawie art. 73 § 2 k.p.c. doręczenie to było także skuteczne wobec jego małżonki – Z. Maciejewskiej-Sarata, dalej jako „Wyrok”) **niniejszym zaskarżam w części w zakresie pkt I oraz pkt III sentencji.**

[ZARZUTY]

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu Wyrokowi zarzucam naruszenie:

- a) przepisów prawa materialnego**, tj. art. 117 k.c. oraz art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. w związku z ich niezastosowaniem, ewentualnie dokonaniem ich błędnej wykładni, i tym samym uznaniem, że roszczenie Powódki nie uległo przedawnieniu (zarzut powiązany z wadliwą wykładnią umowy – vide: pkt c) poniżej);
- b) przepisów prawa materialnego**, tj. art. 481 k.c. poprzez jego zastosowanie, ewentualnie dokonanie jego błędnej wykładni, i tym samym zasądzenie odsetek ustawowych na rzecz Powódki od dnia 16.11.2001 r.; (zarzut powiązany z wadliwą wykładnią umowy – vide: pkt c) poniżej);
- c) przepisów prawa materialnego**, tj. art. 65 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię postanowień umowy nr 210 z 23 sierpnia 1997 r. (w szczególności w odniesieniu do postanowień § 10 i § 11 i § 22 ust. 1, jak również ich wzajemnej relacji), w efekcie której Sąd błędnie przyjął m.in., że Pozwani mieli status członków Spółdzielni, oraz że zgodnie z postanowieniami umowy Powódce należy się dopłata z tytułu wybudowania segmentu; powyższe skutkowało również bezpodstawnym naliczaniem przez Sąd odsetek ustawowych od niedopłaty wkładu oraz nieuwzględnieniem zarzutów przedawnienia roszczeń Spółdzielni; ewentualnie (*z ostrożności procesowej*) *podnoszę zarzut przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. w postaci błędnego ustalenia treści oświadczeń woli stron umowy nr 210 z 23 sierpnia 1997 r. w efekcie czego Sąd błędnie przyjął m.in., że Pozwani mieli status członków Spółdzielni, oraz że zgodnie z postanowieniami umowy Powódce należy się dopłata z tytułu wybudowania segmentu; powyższe skutkowało również bezpodstawnym naliczaniem przez Sąd odsetek ustawowych od niedopłaty wkładu oraz nieuwzględnieniem zarzutów przedawnienia roszczeń Spółdzielni;*
- d) naruszenie przepisów prawa materialnego**, tj. art. 226 § 1 i § 3 prawa spółdzielczego poprzez ich zastosowanie pomimo tego, że Pozwany nie był członkiem Spółdzielni w

momencie podpisywania umowy nr 210 z 23 sierpnia 1997 r. (zarzut powiązany z wadliwą wykładnią umowy – vide: pkt c) powyżej);

- e) **przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia**, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. oraz w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych Pozwanego na rozprawie w dniu 13 maja 2013 r. (w tym w szczególności wniosków dotyczących przeprowadzenia dodatkowych dowodów z opinii biegłych sądowych) w zw. z czym nie zostały ustalone rzeczywiste koszty inwestycji w zakresie wybudowania segmentu dla Pozwanych w ramach wykonania umowy nr 210 z 23 sierpnia 1997 r.;
- f) **przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia**, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, polegającą na przyjęciu za prawidłowy jeden z wariantów rozliczenia wskazanych przez biegłą pomimo, że wyliczenia zawierają liczne błędy metodologiczne wskazywane przez stronę pozwaną, które nie zostały uwzględnione;
- g) **przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia**, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego Wyroku odniesienia się do zastrzeżeń stron dotyczących opinii biegłej sądowej (sąd stwierdził, że: *„Wyjaśnienia biegłego były wyczerpujące, a strony ostatecznie ich nie zakwestionowały. Powyższe ustalenia były wystarczające dla rozstrzygnięcia sporu”* – vide: str. 5 uzasadnienia Wyroku, pomimo licznych zastrzeżeń i wniosków dowodowych Pozwanych zawartych w pismach z 5.06.2012 r., 7.01.2013 r. oraz z 14.03.2013 r. oraz zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. zgłoszonego na rozprawie w dniu 13 maja 2013 r.), jak również niedokonanie przez Sąd wykładni postanowień umowy nr 210 z dnia 23 sierpnia 1997 r. (w szczególności w odniesieniu do wzajemnej relacji pomiędzy postanowienia § 10 i § 11 i § 22 ust. 1) – vide: str. 7 uzasadnienia Wyroku, gdzie Sąd w lakoniczny sposób odniósł się do powyższych kwestii, a większość argumentów podniesionych przez Pozwanych całkowicie pominął; jak również pominięcie kwestii nieistnienia uchwały RN nr 47/2001 z 10.09.2001 r. o zatwierdzeniu ostatecznego rozliczenia (*„(...) bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały podniesione przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące ważności uchwały w przedmiocie ostatecznego rozliczenia inwestycji i jej zaskarżenia przez pozwanego w postępowaniu wewnętrznospółdzielczym”* – vide: str. 9 uzasadnienia Wyroku) – powyższe zastrzeżenia w odniesieniu do treści uzasadnienia Wyroku uniemożliwiają kontrolę instancyjną orzeczenia.

[ZARZUTY PRZEDAWNIENTA]

1) Abstrahując od nieuznawania przez Pozwanych roszczeń dochodzonych przez Powódkę, z ostrożności procesowej **podtrzymuję zarzut przedawnienia tych roszczeń** w związku z upływem 3 lat od dnia ich wymagalności, ewentualnie (w przypadku przyjęcia przez Sąd dłuższego okresu przedawnienia) podnoszę także zarzut przedawnienia w zw. z upływem 10 lat od ich wymagalności.

2) Jednocześnie na wypadek uznania zasadności roszczenia Powódki albo części tego roszczenia podnoszę **zarzut przedawnienia części odsetek ustawowych**, które Sąd I instancji naliczył od dnia 16 listopada 2001 r. do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe stanowiące roszczenie okresowe przedawniają się w terminie 3-letnim. W związku z powyższym roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych ponad okres ostatnich 3 lat przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie przez Spółdzielnię (co przerwało bieg przedawnienia) powinno zostać oddalone w świetle podniesionego powyżej zarzutu.

[WNIOSEK DOWODOWY]

Jednocześnie na podstawie art. 382 w zw. z art. 381 k.p.c. wnoszę o przeprowadzenie dowodu z załączonego protokołu zdawczo-odbiorczego segmentu z dnia 23 lipca 1999 r., który nie był załączony do akt sprawy w I instancji, bowiem Pozwany podnosił zarzut przedawnienia zakładając jego 3-letni termin. W związku z przyjęciem przez Sąd I instancji okresu 10-letniego, konieczne stało się złożenie z ostrożności procesowej w niniejszym postępowaniu dokumentu świadczącego o tym, że również ten termin upłynął.

[WNIOSEK O CZĘŚCIOWE ZWOLNIENIE OD KOSZTÓW]

Na podstawie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, niniejszym wnoszę o częściowe zwolnienie od kosztów postępowania apelacyjnego Pozwanych ponad kwotę 1000 zł (opłata sądowa w wysokości 1000 zł została uiszczona, dowód w załączeniu).

W związku z sytuacją rodzinną i majątkową Pozwanych w pełni uzasadniony jest powyższy wniosek. W załączeniu przedkłada się oświadczenie Pozwanych dot. ich stanu majątkowego i rodzinnego złożone na urzędowym formularzu.

[WNIOSKI APELACYJNE]

W związku z przedstawionymi powyżej zarzutami, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. wnoszę o:

- a)** zmianę Wyroku w zakresie pkt I oraz III sentencji i tym samym orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanych kosztów postępowania w I i II instancji oraz kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (przy w niniejszym postępowaniu apelacyjnym będzie to kwota 3.600 zł kosztów zastępstwa w związku ze zmianą pełnomocnika – vide: art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu);

ewentualnie na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. (w przypadku uznania, że zasadny jest wyłącznie jeden lub kilka zarzutów naruszenia prawa procesowego z pkt e) lub g) powyżej), wnoszę o:

- b)** uchylenie Wyroku w zakresie pkt I oraz III sentencji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanych kosztów postępowania w I i II instancji oraz kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (przy czym w postępowaniu apelacyjnym będzie to kwota 3.600 zł kosztów zastępstwa w związku ze zmianą pełnomocnika – vide: art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

UZASADNIENIE

W związku ze skomplikowanym charakterem niniejszej sprawy uzasadnienie zostało podzielone na cztery części, odnoszące się do trzech podstawowych grup zarzutów, jak również wniosków apelacyjnych:

- A. związanych z przedawnieniem roszczenia
- B. związanych z naruszeniem przepisów prawa materialnego
- C. związanych z naruszeniem przepisów prawa procesowego
- D. wnioski apelacyjne.

A. Zarzuty związane z przedawnieniem roszczenia

[Przedawnienie 3-letnie]

Należy wskazać, że zarówno w ramach postępowania w I instancji, jak i w niniejszym piśmie strona Pozwana podnosi zarzut przedawnienia. W związku z faktem, że umowa nr 210 z 23 sierpnia 1997 r. (dalej jako „**Umowa**”) została zawarta w momencie, kiedy Pozwani nie byli członkami Spółdzielni, a Spółdzielnia dokonywała czynności prawnej związanej z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, przedawnienie roszczeń z niej wynikających nastąpiło w terminie 3-letnim zgodnie z dyspozycją art. 118 k.c. (a więc na długo przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie przez Spółdzielnię).

Jeśli chodzi o kwalifikację prawną działalności Powódki jako działalności gospodarczej, to należy przytoczyć szerszy fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r. (I CSK 199/12), zgodnie z którym spółdzielnia mieszkaniowa także w ramach wykonywania swoich specyficznych zadań (nieprowadzonych w celach zarobkowych) mieści się w pojęciu działalności gospodarczej: „Przystępując do oceny przedstawionych rozwiązań, należy najpierw podkreślić, że **nietrafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, jakoby spółdzielnia mieszkaniowa nie była przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43(1) k.c.** Jedynie w wyroku z dnia 7 grudnia 1990 r., II CR 462/90 (OSP 1992, Nr 3, poz. 69) Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro spółdzielnia mieszkaniowa nie prowadzi działalności gospodarczej w celach zarobkowych, sprawa z jej udziałem nie może być uznana za sprawę gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. Nr 33, poz. 175 z późn. zm.). **W późniejszych natomiast orzeczeniach Sąd Najwyższy jednolicie uznawał spółdzielnię mieszkaniową za przedsiębiorcę**, a wcześniej za podmiot gospodarczy w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr

41, poz. 324 z późn. zm.), art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 78 z późn. zm.) i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.; dalej "u.s.d.g."). Sąd Najwyższy zajął takie stanowisko w szczególności w uchwale z dnia 25 czerwca 1991 r., III CZP 53/01 (niepubl.), uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992, Nr 5, poz. 65) i postanowieniu z dnia 20 października 1999 r., III CKN 372/98 (OSNC 2000, Nr 4, poz. 81), mimo że w wymienionych ustawach (obecnie w art. 2 u.s.d.g.) za działalność gospodarczą jest uważana wyłącznie działalność zarobkowa. Tymczasem spółdzielnia mieszkaniowa prowadzi tzw. działalność bezwynikową, a więc niezarobkową (obecnie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 z późn. zm.; dalej: "u.s.m."; poprzednio art. 208 § 4 pr. spółdz.). Sąd Najwyższy wskazał w związku z tym w uchwale z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 125/10 (OSNC 2011, Nr 10, poz. 107), że wprowadzie spółdzielnia mieszkaniowa prowadzi działalność tzw. bezwynikową, nieobliczoną na zysk, to w zakresie działalności ukierunkowanej na szeroko pojęte zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich członków **musi być traktowana na rynku tak samo jak inni przedsiębiorcy działający bezpośrednio w celu osiągnięcia zysku. Wyjaśnił przy tym, że działalnością gospodarczą jest także działalność niezarobkowa, zmierzająca jedynie do pokrywania własnymi dochodami ponoszonych kosztów.** W działalności, w której dominuje podporządkowanie regułom ekonomicznym, motyw zysku (zarobku) zastępowany jest motywem racjonalnego (ekonomicznego) gospodarowania, co oznacza zamiar uzyskania maksymalnego efektu - niekoniecznie zysku - przy danym nakładzie środków albo zamiar minimalnego zużycia tych środków w celu wykonania wyznaczonego zadania. **W konkluzji uznał, że działalność spółdzielni mieszkaniowej, dostosowana do jej specyficznych zadań, choć nieprowadzona w celu zarobkowym, lecz podporządkowana nadrzędnej zasadzie gospodarności, mieści się w pojęciu działalności gospodarczej**".

Należy także wskazać, iż statut Spółdzielni w § 90 Statutu przewiduje *expressis verbis* możliwość prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Co więcej, jak zostało to wykazane w dalszej części uzasadnienia, w niniejszej sprawie Umowa została zawarta pomiędzy Spółdzielnią a osobą trzecią niebędącą jej członkiem.

Podsumowując, w świetle przytoczonego powyżej orzecznictwa, jak również przedstawionych argumentów należy uznać, że kwalifikacja działania Spółdzielni w ramach zawartej Umowy z Pozwanym, niebędącym wówczas jej członkiem, jako działalności gospodarczej, jest w pełni uzasadniona. Tym samym do przedawnienia roszczeń Spółdzielni wynikających z Umowy zastosowanie powinien znaleźć termin 3-letni (por. także argumentację

dot. statusu Pozwanego w ramach zawartej Umowy, zawartą w pkt B dotyczącą błędnej wykładni Umowy).

[Przedawnienie 10-letnie]

Z ostrożności procesowej należy także podnieść, że nawet w przypadku przyjęcia dłuższego, 10-letniego terminu przedawnienia, również doszło do jego przekroczenia. W załączeniu do apelacji załączony został protokół odbioru segmentu datowany na 23 lipca 1999 r., który stanowił faktyczny odbiór segmentu w rozumieniu § 11 ust. 2 Umowy. Rozliczenie inwestycji nastąpiło na podstawie uchwały RN nr 47/2001 z dnia 10 września 2001 r., którą należy uznać za nieistniejącą (została bowiem podjęta przez członków RN, których powołanie prawomocnym wyrokiem SO w Warszawie z 2009 r. zostało podważone – vide: argumenty na str. 1 sprzeciwu od nakazu zapłaty). Zgodnie z Regulaminem rozliczenia inwestycji ostateczne rozliczenie musiało być zatwierdzone przez RN (zarząd dokonywał tylko rozliczeń indywidualnych kosztów na podstawie uchwały zatwierdzonej przez RN). Tak więc zgodnie z § 11 ust. 2 Umowy Spółdzielnia powinna była dokonać rozliczenia końcowego w terminie 4 miesięcy od dnia odbioru segmentu (23 lipca 1999 r.), czyli najpóźniej do dnia 23 listopada 1999 r. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c.: „... jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”. Należy wskazać, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne znajdujące się w Umowie (w tym także dotyczące niesprecyzowania terminu odbioru segmentu) powinny być rozstrzygane na korzyść Pozwanych, bowiem to Spółdzielnia przygotowała nienegocjowalny wzór Umowy. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego (sygn. akt: II CK 69/05) wszystkie spory interpretacyjne powinny być rozstrzygane podług powyższej zasady tzw. *in dubio contra proferentem* (teza wyroku SN: „Wątpliwości co do treści umowy należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę”).

Co więcej, nawet przyjmując, że odbiór lokalu nastąpił w dniu 27 kwietnia 2001 r. (jak podnosi strona powodowa), to i tak pozew został złożony po upływie 10-letniego okresu przedawnienia (6 czerwca 2011 r. – vide: str. 1 uzasadnienia Wyroku), bowiem zgodnie z dyspozycją art. 120 § 1 k.c. przedawnienie należy liczyć od najwcześniejszego możliwego terminu, kiedy czynność miała być dokonana, a więc od 28 kwietnia 2001 r. W zw. z powyższym roszczenia Spółdzielni (zakładając, że w ogóle są zasadne) uległy i tak

przedawnieniu 28 kwietnia 2011 r. (zgodnie bowiem z § 11 ust. 2 Umowy Spółdzielnia powinna była dokonać rozliczenia końcowego w terminie 4 miesięcy od dnia odbioru segmentu, czyli nawet przyjmując interpretację najkorzystniejszą dla Powódki, że odbiór nastąpił 27 kwietnia 2001 r., Spółdzielnia najwcześniej mogła dokonać rozliczenia 28 kwietnia 2001 r.).

Na poparcie powyższej tezy można przytoczyć orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1995 r. (sygn. akt II CRN 156/95, opubl. w: LEX nr 28739, PUG 1996/3/22), zgodnie z którym: *„Jeżeli wymagalność roszczenia o wynagrodzenie zależy od zafakturowania przerwanych prac przez ich wykonawcę, bieg terminu przedawnienia liczyć należy od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wykonawca zafakturował prace w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 k.c.)”*.

Także w przypadku przyjęcia interpretacji, że § 11 ust. 2 Umowy pod pojęciem „odbioru domu jednorodzinnego wraz z infrastrukturą” odnosi się do odbioru całej inwestycji w ramach uzyskania pozwolenia na użytkowanie inwestycji (na taką interpretację wskazywałoby określenie „wraz z infrastrukturą”), należałoby przyjąć wystąpienie przedawnienia bowiem pozwolenie na użytkowanie zostało uzyskane w dniu 15 marca 2000 r. na podstawie decyzji nr 245/D/00 MU. Tak więc po tej dacie Spółdzielnia mogła faktycznie dokonać ostatecznego rozliczenia inwestycji. Odbiór poszczególnych prac i uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie jest opisany w Opinii biegłej sądowej na str. 8.

[Przedawnienie odsetek ustawowych]

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd zasadności części albo całości roszczeń Spółdzielni (oraz że nie uległy przedawnieniu), podniesiony został zarzut 3-letniego przedawnienia samych odsetek ustawowych, które Sąd I instancji zasądził od Pozwanych za cały okres, tj. od dnia 16 listopada 2001 r., natomiast przerwanie biegu odsetek ustawowych nastąpiło dopiero w dniu złożenia pozwu do Sądu, tj. 6 czerwca 2011 r. (vide: str. 1 uzasadnienia Wyroku).

Należy wskazać, że zgodnie z dominującą linią orzecniczą SN odsetki ustawowe przedawniają się tak jak wszystkie inne roszczenia okresowe, czyli w terminie 3-letnim, przy czym przedawniają się one sukcesywnie w każdym dniu:

- **Uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r. (sygn. III CZP 42/04):**
„Ustanowiony w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe stosuje się do roszczeń o odsetki za opóźnienie także wtedy, gdy

roszczenie główne ulega przedawnieniu w terminie określonym w art. 554 k.c. Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się jednak najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego.”

- **Uchwała SN z dnia 5 kwietnia 1991 r. (sygn. III CZP 20/91):** „1. Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, wynosi od czasu wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) trzy lata. 2. Roszczenie o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i w związku z tym przedawnia się osobno za każdy dzień opóźnienia.”

Należy także wskazać, że zgodnie z orzecznictwem SN zarzut przedawnienia można także podnieść na poziomie II instancji – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2004 r. V CK 38/04: „Zarzut przedawnienia roszczenia może być złożony przez pozwanego także w postępowaniu apelacyjnym”.

B. Zarzuty związane z narzuceniem prawa materialnego

[Odsetki ustawowe]

Zgodnie z § 11 ust. 3 Umowy roszczenie Spółdzielni w przypadku stwierdzenia niedopłaty miało być płatne w terminie 30 dni od dnia ostatecznego rozliczenia inwestycji. Uchwała RN nr 47/2001 z 10 września 2001 r. zatwierdzająca to rozliczenie ma charakter uchwały nieistniejącej w zw. z prawomocnym wyrokiem SO w Warszawie z dnia 17.12.2009 r., sygn. akt XXIV C 366/08 (vide: uzasadnienie ze str. 1 sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz załączony do niego wyrok). Zgodnie z Regulaminem rozliczenia inwestycji ostateczne rozliczenie musiało być zatwierdzone przez RN (zarząd dokonywał tylko rozliczeń indywidualnych kosztów na podstawie uchwały zatwierdzonej przez RN). Tym samym przesłanka z § 11 ust. 3 Umowy nigdy nie została spełniona, tak więc nieuprawnione jest naliczanie odsetek od dnia 16 listopada 2001 roku do dnia zapłaty, bowiem Pozwani po dziś dzień nie otrzymali ważnego prawnie ostatecznego rozliczenia, a kwota ewentualnej nadpłaty/niedopłaty jest sporna po dziś dzień, tak więc trudno obciążać negatywnymi konsekwencjami prawnymi Pozwanych za

błędy Spółdzielni w prowadzonej inwestycji oraz niedokonanie prawidłowego rozliczenia. Abstrahując od zasadności roszczenia, należy stwierdzić, że odsetki ustawowe mogłyby zostać zasądzone co najwyżej od dnia wyroku Sądu I instancji. Tym samym zasadne było podniesienie zarzutu naruszenia prawa materialnego w zakresie zastosowania art. 481 k.c. oraz błędnej wykładni § 11 ust. 3 Umowy. W tym miejscu należy wskazać, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne znajdujące się w Umowie (w tym także dotyczące niesprecyzowania terminu odbioru segmentu) powinny być rozstrzygane na korzyść Pozwanych, bowiem to Spółdzielnia przygotowała nienegocjowalny wzór Umowy. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego (sygn. akt: II CK 69/05) wszystkie spory interpretacyjne powinny być rozstrzygane podług powyższej zasady tzw. *in dubio contra proferentem* (teza wyroku SN: „*Wątpliwości co do treści umowy należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę*”).

Co więcej, w ramach *petitum* niniejszej apelacji podniesiony został dodatkowy zarzut przedawnienia części odsetek z ostrożności procesowej (vide: uzasadnienie w pkt A powyżej).

[Wykładnia umowy, zastosowanie art. 226 pr. spółdz.]

Należy wskazać, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego w zakresie błędnej wykładni postanowień Umowy (tj. art. 65 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c., ewentualnie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. – w doktrynie i orzecznictwie zarzut błędnej wykładni postanowień umowy ujmuje się albo jako zarzut materialnoprawny albo procesowy w zakresie błędnych ustaleń stanu faktycznego), jak również naruszenie art. 226 § 1 i § 3 prawa spółdzielczego poprzez ich zastosowanie pomimo tego, że Pozwany nie był członkiem Spółdzielni w ramach zawartej Umowy.

Sąd I instancji swoją analizę w zakresie powyższych zagadnień zawarł na str. 7-8 uzasadnienia Wyroku. Sąd doszedł do wniosku, że Umowa powinna być traktowana jako zawarta pomiędzy Spółdzielnią a jej członkiem (pomimo tego, że w dniu zawarcia umowy Pozwani członkami Spółdzielni nie byli). Z powyższego wywodzi, że do Umowy bezwzględnie zastosowanie powinien znaleźć przepis art. 226 pr. spółdz. (jako *ius cogens*). Sąd przytacza dwa orzeczenia: wyrok SA w Warszawie z dnia 15 października 2008 r. (VI ACa 398/08) oraz wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. (I CK 14/04). Pierwszy wyrok nie był publikowany, a Sąd nie przytacza jego treści, tak więc nie sposób odnieść się do niego. Natomiast SN w przytoczonym wyroku stwierdził, co następuje: „*Stosownie do treści art. 208 § 1 i art. 226 § 1 Prawa spółdzielczego członek spółdzielni mieszkaniowej obowiązany jest do wniesienia wkładu*

*budowlanego w wysokości odpowiadającej całości kosztów budowy przypadających na jego lokal. Zakres tego obowiązku, wynikający z przepisów ustawy mających charakter bezwzględnie obowiązujący (ius cogens), **nie może być zmieniony w drodze umowy pomiędzy spółdzielnią a członkiem**. Wprawdzie spółdzielnia, w ramach przysługującej jej autonomii, może udzielać **swoim członkom** różnych ulg i bonifikat, ale nie mogą one zwalniać członków z ich obowiązków określonych w ustawie, zwłaszcza jeżeli oznaczałoby to przerzucenie tych obowiązków na pozostałych członków spółdzielni". Jak wynika ze stanu faktycznego sprawy analizowanej przez SN stroną zawieranej umowy ze Spółdzielnią był jej członek, tak więc wyrok ten nie może stanowić punktu odniesienia dla niniejszej sprawy, w której Umowa została zawarta z osobą niebędącą członkiem Spółdzielni i wyraźnie przewidywała zastosowanie odrębnego reżimu prawnego dla takich osób (vide: § 22 Umowy).*

Sąd I instancji błędnie przyjął, że Umowa była zawarta pomiędzy Spółdzielnią a jej członkiem i tym samym podlegała reżimowi prawa spółdzielczego (a nie zasadzie swobody umów). Takie stanowisko stoi w skrajnej sprzeczności z postanowieniami Umowy oraz faktem, że w dniu jej zawarcia Pozwany nie był jej członkiem.

W tym kontekście należy przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1999 r. (I CKN 1135/97), zgodnie z którym: „Do oceny stosunków wynikających z umowy o budowę mieszkania spółdzielczego, zawartej przez spółdzielnię mieszkaniową z osobą nie będącą członkiem tejże spółdzielni, stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące wykonania i skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 i nast. k.c.), chyba że strony przyjęły w umowie inne przepisy”. W uzasadnieniu SN podniósł także: „Ustalone i nie budzące wątpliwości jest stanowisko, zgodnie z którym członkostwo w spółdzielni już istniejącej, zarejestrowanej, powstaje na podstawie umowy. Osoba ubiegająca się o wstąpienie do spółdzielni składa deklarację (ofertę), a uchwała właściwego (według statutu) organu do przyjmowania członków stanowi oświadczenie woli spółdzielni przyjmujące ofertę. Powód - wbrew jego twierdzeniu i wywodom zaskarżonego orzeczenia - nie wykazał, aby w ten sposób stosunek członkostwa został nawiązany. Zgodnie z regułą numerus clausus stosunek członkostwa powstaje tylko w wypadku założenia spółdzielni, przyjęcia do spółdzielni - zawarcia umowy wstąpienia oraz przekształceń organizacyjnych spółdzielni. Nie jest zatem dopuszczalne nawiązanie stosunku członkostwa per facta concludentia ani też kontynuowanie tego stosunku przez spadkobierców zmarłego członka”. W niniejszej sprawie nie można więc przyjmować, że Pozwany stał się członkiem Spółdzielni na zasadzie per facta concludentia poprzez zawarcie samej Umowy ze Spółdzielnią.

Ponadto, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r. (III CKN 559/98) stwierdzono jednoznacznie: *„Do oceny stosunków wynikających z umowy o budowę lokalu spółdzielczego, zawartej przez spółdzielnię mieszkaniową z osobą nie będącą członkiem tejże spółdzielni, stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące wykonania i skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Odmienne ocena tego stosunku byłaby uzasadniona tylko wówczas, gdyby strony przyjęły w umowie inne przepisy”*. Sprawa ta dotyczyła sytuacji analogicznej – nabywca lokalu od Spółdzielni w momencie podpisywania umowy nie był jej członkiem, a umowa przewidywała docelowo uzyskanie przez niego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Nabywca został w efekcie członkiem spółdzielni przed uzyskaniem przydziału lokalu, powyższe nie miało jednak znaczenia według SN, który jednoznacznie stwierdził, że do ww. umowy zastosowanie powinny znaleźć przepisy k.c., z wyłączeniem art. 226 pr. spółdz.

W przedmiotowej sprawie zgodnie z § 22 Umowy: *„W sprawach nieuregulowanych niniejszą Umową zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego, a w odniesieniu do Nabywców będących członkami Spółdzielni również przepisy prawa spółdzielczego i postanowienia Statutu Spółdzielni”*. Powyższe postanowienie (wraz z § 5 i § 6 Umowy) w wyraźny sposób różnicuje dwa typy nabywców lokali – tych, którzy nie są członkami Spółdzielni w momencie zawierania umowy i zostaną nimi dopiero przed dokonaniem przydziału (do których stosuje się przepisy k.c., w tym zasadę swobody umów) oraz osoby będące już członkami Spółdzielni, do których stosuje się przepisy prawa spółdzielczego (w tym art. 226 pr. spółdz.) oraz postanowienia Statutu Spółdzielni. Tym samym, Spółdzielnia będąca autorem projektu Umowy, wprowadziła dwa różne reżimy prawne w ramach Umowy w zależności od statusu nabywcy. Tym samym należy wskazać, że do Pozwanego nie mógł znaleźć zastosowania art. 226 pr. spółdz. jako *ius cogens*, bowiem nie był on członkiem Spółdzielni, a więc dyspozycja tego przepisu nie obejmowała swoim zakresem zawartej z nim Umowy. Na marginesie należy wskazać, że podpisany w 2001 roku Aneks nr 5 (czyli już na długo po wybudowaniu segmentu) nie wprowadzał zmian w powyższym zakresie, dotyczył bowiem tylko ustalenia metrażu segmentu.

Mając na względzie powyższe uwagi trzeba wskazać, że w § 10 Umowy wyraźnie stwierdzono, że: Koszt budowy domu jednorodzinnego wraz z garażem będzie stanowić iloczyn powierzchni tego domu oraz kwoty 1.500 zł, z tym zastrzeżeniem, że koszt budowy poddasza będzie stanowić iloczyn jego całkowitej powierzchni oraz kwoty 750 złotych; koszt budowy będzie podlegał waloryzacji, oraz doliczy się do „ostatecznego kosztu” budowy podatek VAT. Jednocześnie w § 11 ust. 1 wymieniono enumeratywnie przyczyny, w przypadku których „całkowity koszt” budowy może ulec zmianie.

Jednocześnie w § 11 ust. 2 i 3 Umowy przewidziano regulację całkowicie sprzeczną z powyższymi postanowieniami, a mianowicie: „Ostateczny koszt budowy zostanie ustalony wg kosztu rzeczywistego w ciągu 4 miesięcy od daty odbioru domu jednorodzinnego wraz z infrastrukturą”, a „wynikające z tytułu ustalenia ostatecznego kosztu różnica w stosunku do wpłat wniesionych przez Nabywcę uregulowana zostanie przez Nabywcę lub Spółdzielnię w ciągu 30 dni od daty ostatecznego rozliczenia”.

W § 12 ust. 2 Umowy przewidywano również, że: „Spółdzielnia zobowiązuje się do niezwłocznego powiadomienia Nabywców w przypadku zmiany terminu lub kosztu budowy domu określonego w umowie”. Postanowienie to było powiązane z § 17 Umowy dającym Nabywcy prawo rozwiązania Umowy oraz żądania zwrotu wpłaconego wkładu.

Co więcej, § 22 wyraźnie stanowił, że osoby, które podpisują Umowę jako nie-członkowie Spółdzielni, nie podlegają prawu spółdzielczemu i Statutowi Spółdzielni.

Na tle powyższych postanowień okazuje się, że osoba trzecia, niebędąca członkiem Spółdzielni, która podpisała ww. Umowę mogła spodziewać się, że poniesienie kwoty wyraźnie wskazane w § 10 Umowy, ew. zmodyfikowane w przypadku wystąpienia jednej z enumeratywnych sytuacji, przy czym wówczas będzie miała możliwość rozwiązania umowy i odzyskania wkładu. W praktyce Spółdzielnia ani razu nie poinformowała swoich członków o zdarzeniach mających wpływ na zmianę kosztu budowy (np. o podpisaniu aneksu z inwestorem powierniczym w zakresie podwyższenia jego wynagrodzenia), a ostateczną cenę domu ustaliła niezgodnie z zasadami wskazanymi w § 10 Umowy.

Zestawiając § 10 z § 11 ust. 2 i 3 Umowy widać oczywistą sprzeczność, bowiem postanowienia te się wzajemnie wykluczają. W tym miejscu należy wskazać, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne znajdujące się w Umowie (w tym te wskazane powyżej) powinny być rozstrzygane na korzyść Pozwanych, bowiem to Spółdzielnia przygotowała nienegocjowalny wzór Umowy. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego (sygn. akt: II CK 69/05) wszystkie spory interpretacyjne powinny być rozstrzygane podług powyższej zasady tzw. *in dubio contra proferentem* (teza wyroku SN: „Wątpliwości co do treści umowy należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę”). Tym samym, Sąd I instancji powinien zastosować § 10 do rozliczenia Umowy pomiędzy Stronami, oraz niestosować art. 226 pr. spółdz. Sąd, akceptując wycenę biegłej, nie brał także pod uwagę tego, że Strony w Umowie zróżnicowały wyraźnie koszt budowy poddasza (50% ceny za metr), które nie stanowi w pełni wartościowej części budynku i wybudowanie go było dużo tańsze od pozostałej powierzchni (vide: § 10 Umowy).

C. Zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego

[Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.]

Abstrahując od uwag dot. wykładni Umowy, poczynionych w pkt B powyżej (zgodnie z którymi rozliczenie Umowy powinno zostać dokonane na podstawie § 10, a nie § 11 ust. 2 i 3 Umowy), Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. oraz w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych Pozwanego na rozprawie w dniu 13 maja 2013 r. (w tym w szczególności wniosków dotyczących przeprowadzenia dodatkowych dowodów, w tym dowodów z opinii biegłych sądowych, które zostały zawarte w piśmie procesowym z dnia 14 marca 2013 r.) w zw. z czym nie zostały ustalone rzeczywiste koszty inwestycji w zakresie wybudowania segmentu dla Pozwanych w ramach wykonania Umowy. Pełnomocnik strony Pozwanej zgłosił w trybie art. 162 k.p.c. odpowiednie zastrzeżenie na rozprawie, co umożliwia podniesienie niniejszego zarzutu.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W zaistniałym stanie faktycznym, Sąd I instancji, naruszył powyższy przepis bowiem przyjął za prawidłowy jeden z wariantów rozliczenia wskazanych przez biegłą sądową pomimo, że jej wyliczenia zawierały liczne błędy metodologiczne wskazywane przez stronę Pozwaną w licznych pismach procesowych, które nie zostały uwzględnione ani rozważone przez Sąd (vide: uwagi dot. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.). Tym samym, żeby nie przytaczać *in extenso* wszystkich uwag dotyczących opinii biegłego podtrzymuję wszystkie zastrzeżenia i uwagi zawarte w pismach procesowych Pozwanych, w tym w szczególności z dnia 5 czerwca 2012 r., 7 stycznia 2013 r. oraz 14 marca 2013 r. Jednocześnie podtrzymuję stanowisko Pozwanych, że odpowiedzi udzielone przez biegłą na rozprawie oraz w pisemnej odpowiedzi nie były zadowalające. Dodatkowo należy podnieść, że nawet proste wyliczenie dokonane w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy podważa zasadność wyceny biegłej. Zgodnie z decyzją 245/D/00/MU powierzchnia ogólna budynków S1-S5 wynosiła 26 647,90 m² (biegła przyjęła powierzchnię 18 460,34 m², wyłączając w wyliczenia np. części wspólne budynków wielomieszkaniowych, tj. klatki schodowe). Z opinii biegłej wynika, że całkowity koszt budowy wyniósł 49.592.307,73 zł. Zgodnie z Aneksem nr 5 powierzchnia całkowita segmentu Pozwanych wyniosła 195 m². Tak więc wyliczając w uproszczeniu średni koszt metra powierzchni wychodzi nam kwota budowy segmentu w wysokości 362.910,60 zł:

$49.592.307 : 26\,647\text{ m}^2 = 1.861,08\text{ zł}$ (koszt 1 m²)

$195\text{ m}^2 \times 1.861,08\text{ zł} = 362.910,60\text{ zł}$

Pozwani natomiast uiszcili kwotę 406.754,63 zł.

Powyższe wyliczenie nie zakłada rozróżnienia kosztów budowy metra segmentu (w tym kosztów poddasza, które są dużo tańsze), metra lokali użytkowych, klatek schodowych, które są wykańczane (a lokale były pozostawiane w stanie surowym). Przy uwzględnieniu powyższych danych wynik byłby jeszcze korzystniejszy dla Pozwanych. Niezrozumiałe jest dlaczego biegła w ramach rozliczenia nie uwzględniła kosztów części wspólnych budynków, które w segmentach nie występują, a ponadto są dużo droższe z punktu widzenia Spółdzielni (klatkę schodową trzeba wykończyć kamieniem, położyć gładzie na ścianach, zawiesić oświetlenie itd., natomiast lokale i segmenty były pozostawiane w stanie surowym do wykończenia przez nabywców, bardzo duży koszt stanowią także windy). Ten prosty zabieg rachunkowy polegający na wyłączeniu znacznej i drogiej w wykonaniu powierzchni sprawił, że zgodnie z wyliczeniem biegłej Pozwani zostali de facto obciążeni po części budową klatek schodowych i wind w budynkach wielomieszkaniowych, z których nie korzystają Pozwani i których współwłaścicielami w częściach wspólnych nie są. Pojawia się, więc pytanie, czy tego typu wyliczenia można określić mianem „rzeczywistego kosztu budowy” segmentu Pozwanych?

Tym samym Sąd I instancji nie wyjaśnił tak istotnych kwestii dla sprawy jak np.: wątpliwości zgłaszane przez Pozwanych co do wyliczeń wykonanych przez biegłą, co do przyjęcia powierzchni segmentu, oraz co do sposobu rozliczenia powierzchni garażu i poddasza; Sąd nie ustalił tego jak Pozwany rozumiał podpisywaną umowę, co miało bardzo istotne znaczenie dla kwestii związanych z wykładnią jej postanowień (oddalenie wniosku o przesłuchanie stron).

[Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.]

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa polega na wskazaniu nie tylko przepisów regulujących sporny stosunek prawny, ale także wyjaśnieniu dlaczego w konkretnej sytuacji prawnej mają zastosowanie powołane przepisy i w jaki sposób wpływają one na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd. Wymogu tego nie spełniają natomiast ogólnikowe stwierdzenia sądu, które w niniejszej sprawie poczynił Sąd I instancji. Należy bowiem wskazać, że Sąd I instancji:

- Nie odniósł się do zastrzeżeń stron dotyczących opinii biegłej sądowej. Sąd stwierdził, że: *„Wyjaśnienia biegłego były wyczerpujące, a strony ostatecznie ich nie zakwestionowały. Powyższe ustalenia były wystarczające dla rozstrzygnięcia sporu”* (vide: str. 5 uzasadnienia Wyroku), pomimo licznych zastrzeżeń i wniosków dowodowych Pozwanych zawartych m.in. w pismach z 17.01.2013 r. oraz z 14 marca 2013 r. oraz zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. zgłoszonego na rozprawie w dniu 13 maja 2013 r.;
- Nie przeprowadził wykładni postanowień Umowy (w szczególności w odniesieniu do wzajemnej relacji pomiędzy postanowienia § 10 i § 11 i § 22 ust. 1) – vide: str. 6 uzasadnienia Wyroku, gdzie Sąd w lakoniczny sposób odniósł się do powyższych kwestii, a większość argumentów strony pozwanej całkowicie pominął.
- Pominął w swoich rozważaniach kwestię nieistnienia uchwały RN nr 47/2001 z 10.09.2001 r. o zatwierdzeniu ostatecznego rozliczenia stwierdzając, że *„(...) bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały podniesione przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące ważności uchwały w przedmiocie ostatecznego rozliczenia inwestycji i jej zaskarżenia przez pozwanego w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym”* (vide: str. 9 uzasadnienia Wyroku). Jak widać z wyводу przeprowadzonego powyżej zagadnienie to miało istotne znaczenie choćby dla oceny przedawnienia roszczeń Spółdzielni.

Powyższe zastrzeżenia w odniesieniu do treści uzasadnienia Wyroku uniemożliwiają kontrolę instancyjną orzeczenia.

D. Uzasadnienie w zakresie wniosków apelacyjnych

[Wniosek dowodowy]

Na podstawie art. 382 w zw. z art. 381 k.p.c. Pozwani wnieśli o przeprowadzenie dowodu z załączonego protokołu zdawczo-odbiorczego segmentu z dnia 23 lipca 1999 r., który nie był

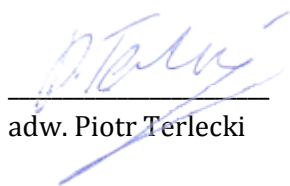
załączony do akt sprawy w I instancji, bowiem Pozwany podnosił zarzut przedawnienia zakładając jego 3-letni termin. W związku z przyjęciem przez Sąd I instancji okresu 10-letniego, konieczne stało się złożenie z ostrożności procesowej w niniejszym postępowaniu dokumentu świadczącego o tym, że również ten termin upłynął.

[Wniosek reformatoryjny oraz ewentualny wniosek kasatoryjny]

Zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. W ocenie Pozwanych, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwala na zmianę Wyroku oraz oddalenie powództwa w całości chociażby przez wzgląd na przedawnienie roszczenia. Z ostrożności procesowej został zgłoszony ewentualny wniosek o uchylenie Wyroku w sytuacji, gdyby Sąd stwierdził, że wyłącznym naruszeniem Sądu I instancji było nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w pełnym zakresie (w zw. z oddaleniem wniosków dowodowych Pozwanych) oraz/albo braki w treści uzasadnienia Wyroku, a tym samym konieczne jest ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd I instancji.

Na marginesie należy wskazać, że także strona Powodowa wniosła apelację, w której powołuje się na naruszenie przepisów postępowania dot. oceny materiału dowodowego przez Sąd i treści uzasadnienia Wyroku, co również pośrednio przemawia za ponownym rozpoznanie sprawy przez Sąd I instancji w celu prawidłowego ustalenia, czy w ramach rozliczenia budowy segmentu doszło do niedopłaty (jak postuluje strona Powodowa), czy nadpłaty (zgodnie z twierdzeniami Pozwanych).

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w *Petitionum*.



adw. Piotr Terlecki

Załączniki:

- 1) Odpis pełnomocnictwa wraz z dowodem opłaty skarbowej;
- 2) Dowód uiszczenia częściowej opłaty sądowej od apelacji;
- 3) Oświadczenie o stanie majątkowym (oryginał);
- 4) Odpis protokołu zdawczo-odbiorczego segmentu z 23 lipca 1999 r.;
- 5) Odpis apelacji wraz z załącznikami dla strony przeciwnej.